



Chrześcijańskie lekcje z pola bitwy

Walka w samym sobie

Gdyż oręż nasz, którym walczyliśmy, nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej; nim też (...) zmuszamy wszelką myśl do poddania się w posłuszeństwo Chrystusowi — 2 Kor. 10:4-5.

Istnieją kluczowe lekcje, których Bóg uczy nas poprzez bitwy biblijne. Te wydarzenia są dla nas napomnieniem i wskazówką (Rzym. 15:4).

Rozważmy bitwę królów (1 Mojż. 14) i lekcje, które możemy wyciągnąć z historii ojca Abrahama, wzorca wiary opisanego w Starym Testamencie. Abraham wielokrotnie okazywał przykładną wiarę, również wtedy, gdy zaufał Bogu, że Bóg będzie z nim, gdy weźmie 318 wyszkolonych mężczyzn przeciwko czterem królom i ich wielkim armiom. Jego bratanek, Lot, został wzięty do niewoli. Powinniśmy naśladować silną wiarę Abrahama w uwolnienie swego bratanka.

Należy również zauważyć odwagę Abrahama by działać – by okazywać uczynki w swojej wierze. Abraham wiedział, że od niego ma pochodzić obiecane nasienie, ale miał również obowiązek nieść pomoc swojemu bratankowi. Nawet po zwycięstwie nad królami, Abraham mógł doznać odwetu ze strony ich królestw, co mogłoby zagrozić spełnieniu Bożej obietnicy o błogosławionym nasieniu. Tak więc Jahwe nie tylko dał mu swoje słowo, ale także, aby rozwiać obawy Abrahama, przypieczętował swoją obietnicę przez prastarą przysięgę zwaną Przymierzem Krwi (1 Mojż. 15).

Czy podobnie jak chrześcijańscy męczennicy z przeszłości mamy odwagę i wiarę, aby słowem lub czynem podjąć działanie, gdy widzimy naszych braci w fizycznym a nawet duchowym niebezpieczeństwie (zobacz również Gal. 2)? Ponieważ Abraham uwierzył Bogu i oddał mu wszystko, a jego serce było w pełni lojalne i ufne, Bóg powiedział Abrahamowi, że będzie jego tarczą i jego wielką nagrodą (1 Mojż. 15:1). Cóż za wspaniała, potężna tarcza i co za nagroda w postaci sowitej zapłaty. Pomyślmy o tym – to Bóg był jego nagrodą. Jak wspaniały zysk przynosi zupełna wiara Abrahama w Boga.

To proste, ale głębokie: Bóg chce, żeby ludzie mu uwierzyli. Czy kiedykolwiek zadajemy sobie pytanie o Bożą troskę i Jego cenne obietnice? O ileż więcej pewności co do Jego istnienia, troski, mądrości, miłości i mocy, może On dać nam w świadectwie Pisma Święte-

go, poselstwie Żniwa, a nawet samej naturze (tak długo jak nie jest przekroczona linia wiary inie żąda się namacalnych dowodów wyłącznie na podstawie badań naukowych)? Nawet Jego Syn, Jezus, wskrzesił człowieka, który był martwy przez cztery dni (Łazarz), ale większość nadal nie uwierzyła.

Gdy trzeba było uwolnić bratanka, Abraham dał się poznać zarówno jako człowiek wiary i pokoju, jak również męstwa i odwagi (Jan 15:13). Bitwa królów była lekcją wierności, wiary, odwagi i polegania na obietnicach Bożych, szczególnie w obliczu przeciwności losu. Bóg nagradza ludzi odważnych, posiadających silny duchowy kręgosłup, jak również tych, którzy szczerze Mu wierzą.

Cena nieposłuszeństwa żołnierza

Księga Jozuego 7 i 8 opisuje, jak Izrael wygrał wielką bitwę pod Jerycho, ale potem przegrał kolejną bitwę pod Aj. Dlaczego? Ponieważ Achan był nieposłuszny Bożemu poleceniu. Bóg nakazał Izraelowi, aby nie brał żadnego łupu z Jerycha (nie licząc metali). Ale Achan zobaczył piękną szatę, dużo złota i srebra i nie mógł oprzeć się pokusie. Nieposłuszeństwo u zarania dziejów ludzkości spowodowało straszne skutki dla rodziny ludzkiej. Chciwość, nieposłuszeństwo i zatajenie sprawy przez Achana spowodowały 36 ofiar śmiertelnych w bitwie pod Aj. Co za cena! Apostoł Paweł mówi, że chciwość jest bałwochwalstwem.

Czy jednak potępiając Achana, nie staramy się jednocześnie usprawiedliwić samych siebie przed Boskim osądem? Czyż nie obiecaliśmy Bogu przy naszym poświęceniu, że oddamy cały nasz czas, wszystkie nasze talenty, wszystkie nasze środki i cały nasz wpływ dla Boga? Czy zatem dajemy wszelkie środki, jakie tylko możemy – czy też zatrzymujemy niektóre z nich, aby służyły naszym własnym przyjemnościom? Co się stało z Ananiaszem i Safirą? Czy nie zatrzymali części z tego, co obiecali dać Bogu? I co się stało? Znamy tę historię (Dzieje Ap. 5:1-11).

Czy nie potrzebujemy sami zbadać naszą własną sytuację, wyznać nasze grzechy, jeśli zajdzie taka potrzeba, zmienić się i od dziś starać się postępować jak najlepiej? Bóg jest gotów przebaczyć lub wymierzyć karę, jeśli trzeba, jeśli wyznajemy nasze grzechy i prosimy o przebaczenie (1 Jana 1:9). Bitwa pod Aj zakończyła się porażką i 36 mężczyzn zginęło w walce, podczas gdy w Jerychu nikt nie zginął. Achan i jego rodzina boleśnie ucierpiała za jego grzech chciwości. Jako chrześcijanie patrzmy uważnie, wewnątrz siebie, oczyszczając każdy



zaczyn, doskonaląc nasze intencje, nawet w myślach – abyśmy nie stracili pełnej nagrody – lub, co gorsza, nie doświadczyli wtórej śmierci. Nigdy nie pożądamy bogactwa. Bądźmy oczyszczeni z sekretnych wad i szukajmy niebiańskiego bogactwa chwały, czci i nieśmiertelności, które obiecał nam Bóg (Rzym. 2:7).

Kobiety wiary

Podobnie, musimy podziwiać i czerpać lekcje od wielu wiernych kobiet z Biblii, takich jak prorokini Debora (Sędz. 4-5). Izrael zignorował Boże przykazanie, aby nie mieszać się z pogańskimi niewiastami, ponieważ zwróca one głowy swoich rodzin ku bałwochwalstwu. Wielu w Izraelu nie było posłusznych Bożemu przykazaniu, więc ponieśli konsekwencje, które Bóg im zapowiedział. Na przestrzeni wieków przekonania innych religii przenikały myślenie Izraelitów, a doktryny dane przez Boga były stopniowo rozcieńczane lub porzucane.

Izraelici stracili spajającą siłę swojej żydowskiej wiary – i w konsekwencji stracili moc i siłę, która pochodziła z wiary i silnego związku z Jahwe.

W przypadku Izraela oddanie serca Bogu i jego doktrynom wymieszało się z błędnymi doktrynami. Podobnie jest dzisiaj, z doktrynami wiary o pogańskiej tradycji, praktyce i wierze, które przeniknęły model zinstytucjonalizowanego chrześcijaństwa. W rezultacie wierzący zostali osłabieni w prawdziwej i wiernej sercu wierze, która opierała się na pewnych obietnicach i zrozumieniu doktrynalnym, które odzwierciedlało prawdziwą osobowość Jahwe, jak również Jego Syna. Główne protestanckie córki systemów kościelnych wymieszały wiarę z mądrością i władzą tego świata, podobnie jak ich macierzysty system kościelny Odstępczego Kościoła (Obj. 17:5, matka, która ma córki).

Kanaanejczycy zwyciężyli Izraelitów. Kanaanejski generał Sysera czuł się na siłach by swoimi 900 żelaznymi rydwanami stłumić rewoltę Izraelitów. Podczas gdy wiara i umiejętność dokonania osądu u większości ludzi w Izraelu osłabły, prorokini Debora była bardzo podziwiana za swoją mądrość i wiarę w Boga, w związku z czym proszono ją o radę. Debora doradziła Barakowi wysłanie 10.000 żołnierzy (tylko Jahwe można było prawdziwie przypisać zasługę za zwycięstwo). Barak mądrze posłuchał.

Dzięki całkowitemu poświęceniu się Debory Bogu, Izraelici odnieśli zwycięstwo nad swoimi wrogami. Podobnie, na przestrzeni wieków, żyło wiele głębokich, w pełni oddanych, bardzo poświęconych sióstr w Chrystusie – do których wielu szło po rady, wskazówki i mądrość w sprawach życia, doznając wielkiego błogosławieństwa. Te wysoko cenione siostry w sposób charakterystyczny demonstrują całkowitą ufność i

pełne miłości oddanie Bogu, Jego Synowi oraz zasadom, doktrynom i praktykom świętego Słowa Bożego. I nawet w skromnym poddaniu się Boskiemu zarządzeniu dla Kościoła, świecą przykładem uległości i pokory wobec kierownictwa Bożego, chociaż często przewyższają talentami, inteligencją i umiejętnościami tych, którym dano upoważnienie do nauczania i powierzono funkcje kierownicze (1 Tym. 2:12).

Gedeon

Wspaniałych lekcji możemy się również nauczyć od Gedeona (Sędz. 6-7). Po pierwsze, pokora Gedeona objawiła się, gdy okazał posłuszeństwo Bożemu aniołowi, który polecił zniszczyć miejscowe bożki. Ale wiara Gedeona w posłuszeństwo Bożemu rozkazowi pokonania 135.000 Midianitów potrzebowała wzmocnienia. Dla potwierdzenia woli Jahwe dwa razy rozkładał runo, na którym najpierw zebrała się rosa, a potem wokoło którego zebrała się rosa. Dzisiaj nie potrzebujemy wystawiać runa, aby dowiedzieć się, czy Bóg jest z nami (lub jaka jest Jego wola). Mamy znacznie więcej biblijnego świadectwa o Bożym kierownictwie, zasadach, praktyce i przykładach w Piśmie Świętym, aby w modlitewnym skupieniu rozpoznać Jego wolę.

Gedeon nie był tak uprzywilejowany, ale gdy już przekonał się o Bożej woli, był nie do zatrzymania. Ktoś kiedyś powiedział: „Przekonanie, że nasza praca opiera się na Bożym autorytecie, w sercu każdego mężczyzny lub kobiety jest siłą samą w sobie”. Bo jeśli Bóg jest z nami, to kto może być przeciwko nam? Po tym, jak Gedeon zniszczył bożków, a Izraelici zrozumieli, że ci bogowie Asztarte i Baal nie mogą się bronić, lud został uwolniony z kajdan swojego umysłu. Gedeon zebrał zastęp 32.000 ludzi, by pokonać Midianitów. Tak samo Gedeonowie Wieku Ewangelii, jak Waldo, Hus, Wiklif, Luter, Russell i inni, walczyli z cytadelami nominalnych bożków chrześcijaństwa, takimi jak credo nicejskie, figurki Marii, cześć dla papieży i zmawiające się siły cywilne oraz olbrzymi błędów i sekciarstwa, którzy zagrożali prawdziwym chrześcijańskim doktrynom i wolności w Chrystusie nauczonym w Słowie Bożym.

Armia Gedeona została zredukowana do liczby z pozoru niedającej szans na zwycięstwo. Poprzez próby lojalności serca, wytrwałości w działaniu i uważnej czujności zauważamy, jak te dwie grupy żołnierzy pijących wodę mogą opisywać chrześcijan. Wół będzie pił wodę nie zważając na swoje otoczenie (nawet gdyby próbowano zwrócić jego uwagę uderzeniem różgi), ale pies będzie pił wodę z otwartymi oczami i rozglądał się dookoła. Tak więc, Gedeon otrzymał polecenie, aby zmniejszyć liczbę swoich żołnierzy do trzystuosobowego stadka, które zachowywało czujność podczas picia.

Tutaj zatem też mogą być przedstawione dwie klasy chrześcijan. Obie kochają i doceniają Prawdę. Jedna



klasa pije w większym stopniu dla własnej przyjemności, dla swojego nienasyconego pragnienia wiedzy. Inni piją z uwagą na wszelkie Boskie wskazówki w Piśmie Świętym, czyli Boską opatrność. Niektórzy przyswajają je sobie, aby dać dobry przykład biblijnej świadomości i nauki, natomiast inni z pragnieniem uświęcenia przez Prawdę, aby być Jego i być Mu bardziej użytecznymi. Pryswajając sobie wodę Prawdy, są uważni, aby lepiej nadawać się do użytku Mistrza. Gdyby Gedeon wdał się w walkę nawet z 10.000 ludźmi przeciwko 135.000 armii, on i jego ludzie wystawieni byłiby na pokusę przypisania zasługi za swe zwycięstwo sobie. Ponieważ jednak zwycięstwo z zaledwie 300 ludźmi było cudowne, tylko Bogu Jahwe można przypisać zasługę.

Bóg jest Bogiem zazdrosnym, ale nie w taki sposób, o jakim my zazwyczaj myślimy o zazdrości. Bóg nie jest zazdrosny o nic ani o nikogo – nie ma ku temu powodu, ponieważ jest właścicielem tego wszystkiego. Bóg jest zazdrosny o najlepszy interes jednostki lub narodu, z którym działa. On wie coś, czego my nie widzimy jako ludzie: tylko Bóg może być naprawdę naszą tarczą, naszym wybawcą, naszą skałą i wysoką wieżą. Tylko Bóg może zachować nas od niepotrzebnego bólu i cierpienia, a nawet śmierci. Tylko Jahwe Bóg może sprawić, że wszystko – wszystko – współdziała ku dobremu, a w naszym przypadku jako chrześcijan, dla naszego duchowego dobra (Rzym. 8:28). Niektórzy chrześcijanie są jak ta pierwsza grupa mężczyzn. 22 tysiące opuściło szeregi Gedeona, gdy nadarzyła się okazja. Niektórzy nie poświęcają się dzisiaj, ponieważ boją się śmierci ciała. Mogą też obawiać się trudności, straty i wytrwałości koniecznych w procesie przemiany na wzór Chrystusowy i cierpienia z naszym pozaobrazowym Gedeonem, Chrystusem Jezusem. Ale czy to życie, które w ich oczach jest łatwiejsze, jest takim w rzeczywistości?

Prawdziwi chrześcijanie są bohaterzy w tym sensie, że idą drogą wyższą, trudniejszą, lecz jedynie ufni w wierze w Boskie obietnice, że On będzie z nimi współpracował, trzymał ich za prawą rękę i był ich tarczą w trudach życia. Ich pełna miłości i oddania gorliwość, wiara i czujność przyniosą im specjalne przywileje i większe możliwości służby w przyszłości – przez całą wieczność. Zadziwiające jest, cobacząc na Boskie oko instrukcji, może uczynić poświęcenie naszego małego wszystkiego jako istot ludzkich, aby przynieść nagrodę w postaci niezwykłej radości i przywilejów, nawet tym najmocniej doświadczonym i niedoskonałym istotom ludzkim na tej ziemi. To jednak okaże się na chwałę Bogu – że żadne ciało, jak żaden Gedeon, Debora ani Abraham, nie może chwalić się własnymi umiejętnościami, inteligencją ani mądrością (1 Kor. 1:26-31, 3:9).

Mierząc się z naszymi „Filistynami”

Na koniec, weźmy pod uwagę Dawida i Goliata, starcie Filistynów i Izraelitów na polu bitwy pod Socho (1 Sam. 17). Chrześcijanie też spotykają na swojej drodze poświęcenia wielu Goliatów, których trzeba pokonać – codziennie walczą z „Filistynami” w sobie. Tak jak Dawid zaryzykował swoje życie, stając naprzeciw Goliata, aby zbawić Izraela i uwielbić Boga, tak i nasz pozafiguralny Dawid, Jezus Chrystus, zaryzykował swoje życie wieczne, aby zbawić Izrael i cały świat od potępienia. I tak jak Dawid walczył z lwem zanim pokonał Goliata, tak Jezus walczył z przebiegłym lwem, wielkim przeciwnikiem, na pustyni tuż po swoim chrzcie (Mat. 4).

Podobnie my jako chrześcijanie, mamy do czynienia z armią Filistynów, którzy przez całe życie kuszą nasze dusze, a także z wieloma potężnymi Goliatami, którzy rzucają nam wyzwanie i szydzą z naszej chrześcijańskiej walki. My również walczymy z lwem, który chodzi w poszukiwaniu tego, kogo może pożreć. Czasami czujemy, że bezpośrednio atakuje nas przy pomocy pokusy, tak jak uczynił to z Jezusem, z podobną bronią wyrafinowania i podstępem, aby odwieść nas od naszego ostatecznego celu: uwielbienia imienia Boga Jahwe, naszego Ojca.

Ale Dawid ufał całkowicie, był oddany w sercu i lojalny wobec Jahwe, i zabił Goliata tylko kamieniem i procą. Jezus w odpowiedzi na każdą z pokus szatana zawarł słowo: „napisano”. My również powinniśmy zapamiętać i wziąć nasze kamienie z potoku Biblii. Następnie powinniśmy być gotowi głosić prawdy świętego Słowa Bożego: zwalczać zniechęcenia, przeciwników, zwalczać błędy doktrynalne szatana i wszystkie negatywne skłonności i pokusy naszego upadłego ciała – i obalać to, co stoi na naszej drodze do uczynienia naszego powołania i wyboru pewnym. Dlaczego? Ponieważ miłujemy Boga z całego serca, z całego umysłu, z całej siły i z całej duszy. Możemy czynić wszystko przez Chrystusa Jezusa, Syna Bożego, ponieważ „zwycięstwo, które zwyciężyło świat, to wiara nasza” (1 Jana 5:4).

Te bitwy niosą ze sobą jeszcze więcej lekcji dla nas, jeśli uważnie czytamy karty Pisma Świętego w badaniu, modlitwie i refleksji. Nic, co ma wielką wartość, nie przychodzi jednak łatwo. Im większy wysiłek na codziennym polu walki naszego umysłu, tym większa jest ostateczna nagroda. Na podobieństwo szlachetnego Abrahama, przez wszystkie bitwy wiary w jego życiu, niech Pan Bóg Izraelski nam również powie: „Jam tarczą twoją; zapłata twoja będzie sowita!” Rzeczywiście, wiara spotyka się z nagrodą (Hebr. 11:6).

Larry McClellan